



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław TROCIUK

Warszawa. 13.06.2012 r.

RPO-677872-II-706.1/11/JN

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Pan
gen. Jacek Włodarski
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej
Warszawa

komunikat z dnia 13.06.2012 r.

Rozpatrując skargi osób pozbawionych wolności, dotyczące stosowania wobec nich środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz badając na miejscu w jednostkach penitencjarnych okoliczności i sposób stosowania wobec tymczasowo aresztowanych i skazanych tych środków, stwierdzono, że w wielu przypadkach dowódcy zmiany nie realizują obowiązku, określonego w § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Przywołany przepis stanowi, że dowódca zmiany w trakcie bezpośredniej kontroli zachowania osoby pozbawionej wolności, w odstępach czasu nieprzekraczających 2 godziny, jest obowiązany do dokonywania oceny, czy jest konieczne dalsze stosowanie środków przymusu bezpośredniego. Z przeprowadzonych przez Rzecznika postępowań wyjaśniających wynika, że niejednokrotnie kontrola, o której mowa, nie była realizowana w sposób bezpośredni; funkcjonariusze nie wchodzili do pomieszczenia dźwiękochłonnego, w którym przebywał osadzony, poprzestając na obserwacji jego zachowania przez wizjer lub okno pomieszczenia.

O stanowisko w przedstawionej sprawie poproszono Centralny Zarząd Służby Więziennej. W odpowiedzi z dnia 27 grudnia 2011 r. (BPR(s)-0510/3201/15/11) Biuro Prawne CZSW wyraziło pogląd, iż cyt. *„bezpośredniość kontroli nie oznacza bezwzględnej konieczności wejścia przez dowódcę zmiany do pomieszczenia. Kontrolę można uznać za zrealizowaną po zapoznaniu się z sytuacją w celi poprzez zamontowany w jej drzwiach*

wizjer." Stanowisko to zostało podtrzymane w piśmie z dnia 23 lutego 2012 r. BPR(s)-0510/710/2/12.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może przystać na taką interpretację przywołanego przepisu. Zdaniem Rzecznika dyrektywa w nim zawarta zobowiązuje funkcjonariusza, wykonującego kontrolę bezpośrednią, do wejścia do pomieszczenia, w którym osadzony przebywa. Należy zauważyć, że do słowa „kontrola” został dodany przymiotnik „bezpośrednia”. Wykładnia językowa przepisu nie budzi wątpliwości. Według słownika języka polskiego słowo „bezpośrednio” oznacza „bez pośrednictwa”, „bardzo blisko”. Zatem ustawodawca w w/w przepisie wskazuje, jakiego rodzaju ma być to kontrola. Gdyby intencja ustawodawcy była inna, wystarczyłoby poprzestać na wskazaniu, że funkcjonariusz ma obowiązek realizowania „kontroli”, tak jak ma to miejsce w przepisie § 5 ust. 4 rozporządzenia: w czasie snu osoby pozbawionej wolności w porze na to przeznaczonej dowódca zmiany realizuje „kontrolę”, zatem ma możliwość dokonania wyboru jej charakteru: poprzez monitoring, wizjer, szybę, wejście do celi. W porze dziennej zaś funkcjonariusz realizuje „kontrolę bezpośrednią”, co należy rozumieć jako wejście do pomieszczenia i nawiązanie osobistego kontaktu z osadzonym. Kontakt ten jest niezbędny, by wypełnić kolejny obowiązek, określony w przywołanym przepisie: dokonanie oceny, czy jest konieczne dalsze stosowanie środków przymusu bezpośredniego. Poprzestając na zapoznaniu się z sytuacją przez wizjer, dokonanie oceny, o której mowa, nie jest możliwe (poza przypadkami dużego pobudzenia osadzonego), bowiem ogranicza się ona do oceny zachowania. Przy ocenie konieczności dalszego stosowania środków przymusu równie ważnym elementem jest ocena postawy skazanego: jego stosunku do zdarzenia, które było przyczyną zastosowania środków, zamiarów, gotowości do realizacji poleceń przełożonych. Tylko bezpośredni kontakt z osadzonym daje podstawę do oceny, czy nastąpiła zmiana w postawie osadzonego i należy zakończyć stosowanie wobec niego środków przymusu, czy też istnieje konieczność dalszego ich stosowania.

Należy podnieść, że dyrektorzy wielu wizytowanych jednostek penitencjarnych, w rozmowie z przedstawicielami Rzecznika wyrażali przekonanie, że realizacja tego rodzaju kontroli, musi polegać na wejściu funkcjonariusza do pomieszczenia, w którym przebywa osadzony. W wielu wizytowanych zakładach karnych/aresztach śledczych również kontrola w porze nocnej realizowana jest w ten sposób. Podkreślano, że tylko taka forma kontroli daje pewność, że nie jest zagrożone życie lub zdrowie osoby umieszczonej

w celi zabezpieczającej. Podnoszono, iż mając na uwadze § 16 w/w rozporządzenia, w przypadku stosowania pasa obezwładniającego jednoczęściowego lub wieloczęściowego oraz kasku, istnieje konieczność sprawdzania w trakcie bezpośredniej kontroli zachowania osadzonego, czy środki te nie powodują nadmiernego ucisku lub nie utrudniają oddychania i nie tamują obiegu krwi.

W ocenie Rzecznika, jedynie realizacja obowiązku dokonywania bezpośredniej kontroli zachowania osadzonego, rozumianej jako bezpośredni z nim kontakt, daje gwarancję praworządnego stosowania środków przymusu bezpośredniego, pozwala bowiem na ocenę, czy nadal istnieją wymienione w art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej przesłanki stosowania tych środków.

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), uprzejmie proszę Pana Dyrektora o podjęcie stosownych działań mających na celu wyeliminowanie wskazanej nieprawidłowości w stosowaniu przez funkcjonariuszy Służby Więziennej wobec osób pozbawionych wolności środków przymusu bezpośredniego.

Z przeziębieniem

